

**Sygnatura akt VI Ka 163/15**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **24 kwietnia 2015** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Grzegorz Kiepusa

Sędziowie SSO Agata Gawron-Sambura (spr.)

SSO Grażyna Tokarczyk

Protokolant Barbara Szkabarnicka

po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2015 r.

przy udziale Marka Dutkowskiego Prokuratora Prokuratury Okręgowej

sprawy **P. W. syna K. i M.,**

**ur. (...) w S.**

oskarżonego z art. 124 Prawa farmaceutycznego

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 30 lipca 2014 r. sygnatura akt III K 1669/13

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk, art. 636 § 1 kpk

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że:

- ustala, że czynu zarzucanego w punkcie I aktu oskarżenia oskarżony usiłował dokonać lecz zamierzonego celu nie osiągnął wobec zatrzymania przesyłki przez Straż Graniczną i kwalifikuje opisanie zachowanie z art. 13§1 kk w zw. z art. 124 Prawa farmaceutycznego,

- ustala, że w odniesieniu do produktów leczniczych o nazwie (...) oraz (...) oskarżony nie posiadał pozwolenia na wprowadzenie ich do obrotu, zaś co do pozostałych środków leczniczych brak było pozwolenia na wprowadzenie ich do obrotu;

2. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki poniesione w postępowaniu odwoławczym w kwocie 20 zł (dwadzieścia złotych) i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 500 zł (pięćset złotych).

Sygn. akt VI Ka 163/15

## UZASADNIENIE

Od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 30 lipca 2014r., sygn. akt III K 1669/13 apelację na korzyść oskarżonego P. W. wywiódł jego obrońca z wyboru zaskarżając orzeczenie w całości, któremu zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych mający istotny wpływ na jego treść, a polegający na bezpodstawnym przyjęciu, że oskarżony dopuścił się zarzucanych mu aktem oskarżenia przestępstw stypizowanych w art. 124 prawa farmaceutycznego w sytuacji, gdy prawidłowo oceniony materiał dowodowy nie prowadzi do takiego wniosku, co najwyżej pozwala potraktować opisane zachowanie jako usiłowanie wprowadzenia do obrotu przez oskarżonego wzmiankowanych farmaceutyków,

- rażąco niewspółmierność kary w wymiarze 10 miesięcy pozbawienia wolności z zawieszeniem jej na okres próby 5 lat w stosunku do stopnia winy sprawcy, wobec nie uwzględnienia w szczególności okoliczności łagodzących w postaci przyznania się oskarżonego do popełnienia przestępstwa.

W oparciu o sformułowane zarzuty apelujący w pierwszej kolejności domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i uniewinnienia oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów, ewentualnie o wymierzenie mu kary samoistnej grzywny w rozmiarze 10 stawek dziennych po 200 zł każda, wreszcie wniósł o uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Apelacja wywiedziona przez obrońcę oskarżonego P. W. okazała się skuteczna o tyle, iż w efekcie jej rozpoznania doszło do stosownej zmiany zaskarżonego wyroku wobec podzielenia przez Sąd odwoławczy jednego z zarzutów skarżącego odnośnie konieczności uznania czynu zarzucanego oskarżonemu w punkcie I aktu oskarżenia jako popełnionego w stadialnej fazie usiłowania, a także w związku z koniecznością odpowiedniego skorygowania z urzędu opisu czynów przypisanych oskarżonemu, o czym będzie mowa w dalszej części niniejszego uzasadnienia.

Apelacja obrońcy oskarżonego w zasadniczym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie. Środek odwoławczy kwestionując bowiem ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy stanowi w istocie polemikę z nimi, podczas gdy zauważyć należy, że Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ustalił w odniesieniu do obu inkryminowanych czynów uczestnictwo oskarżonego w obrocie środkami leczniczymi w oparciu o właściwie zebrany i oceniony materiał dowodowy, a swoje stanowisko uzasadnił w sposób należyty, zgodny z art. 424 k.p.k.

Nietrafne są sugestie obrońcy oskarżonego zawarte w apelacji jakoby opisane działania oskarżonego nie stanowiły wprowadzenia do obrotu wymienionych środków leczniczych w rozumieniu art. 124 ustawy z dnia 6 września 2001r. – prawo farmaceutyczne. Obrońca nie ma racji snując wywoły o braku zamiaru oskarżonego puszczania w obieg wzmiankowanych produktów farmakologicznych odwołując się jedynie do wyjaśnień oskarżonego, w których twierdził, iż wysyłając paczkę z tymi środkami chciał zrobić koledze prezent oraz gdy uzasadniał ich posiadanie własnymi potrzebami.

Na wstępie, niejako dla „oczyszczenia przedpola” zaakcentować należy, iż Sąd odwoławczy orzekając w tym składzie stoi na stanowisku, iż zawarte w art. 124 ustawy z dnia 6 września 2001r. – prawo farmaceutyczne pojęcie „wprowadzenie do obrotu” produktów leczniczych winno być rozumiane szeroko jako każdą czynność związaną z dostarczeniem ich odbiorcy odpłatnie lub nieodpłatnie. Wprowadzeniem do obrotu będzie więc wszelka czynność polegająca na puszczaniu w obieg środków farmaceutycznych poprzez sprzedaż detaliczną, hurtową, przekazanie nieodpłatne, przechowanie, przewóz i inne czynności związane z dostarczeniem ich odbiorcy. Za szerokim ujęciem tego pojęcia w ocenie tut. Sądu przemawiają bowiem względy funkcjonalne, tj. potrzeba ochrony zdrowia i życia obywateli przed skutkami nieregulowanego obrotu określonymi środkami farmaceutycznymi.

Mając powyższe na względzie Sąd Rejonowy nie popełnił żadnego błędu przypisując oskarżonemu P. W. sprawstwo obu zarzucanych przestępstw stypizowanych w art. 124 cytowanej ustawy, aczkolwiek zgodzić się należy z obrońcą twierdzącym, że pierwszy z czynów w realiach niniejszej sprawy dokonany został w fazie usiłowania.

Sąd Rejonowy rozważając szczegółowo pojęcie wprowadzenia do obrotu, kierując się szerokim rozumieniem jego definicji, prawidłowo uznał, że w obu kontestowanych przypadkach doszło do wyczerpania przez oskarżonego znamion komentowanego przepisu.

Do takiej konkluzji słusznie doprowadziła Sąd meriti analiza okoliczności wynikających z informacji nadesłanej z Wojewódzkiego Inspektoratu Farmaceutycznego w K., w oparciu o którą Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że oskarżony P. W. nie posiadał nigdy zezwolenia na prowadzenie obrotu detalicznego i hurtowego produktami leczniczymi i wyrobami medycznymi na terenie województwa (...). Wynika z niej również, że produkty lecznicze opisane w zarzutach aktu oskarżenia, z wyjątkiem noszących nazwę (...) oraz (...), w ogóle nie zostały dopuszczone do obrotu w Polsce jako produkty lecznicze, zatem wszelkie czynności oskarżonego związane z puszczaniem ich w obieg lub polegające na przechowywaniu rzeczonych środków podlegały penalizacji. Skoro oskarżony P. W. nie posiadał w ogóle pozwolenia na wprowadzenie do obrotu środków dopuszczonych wprawdzie do obrotu, ale pod warunkiem uzyskania takiego pozwolenia, bądź produkty wysłane przez oskarżonego w paczce zarekwirowanej przez Straż Graniczną, tudzież przechowywane przez niego w mieszkaniu nie uzyskały pozwolenia na dopuszczenie do obrotu wydanego przez Ministerstwo Zdrowia, Radę Unii Europejskiej lub Komisję Europejską, to zasadnie uznał Sąd Rejonowy, że opisane działania oskarżonego wypełniły znamiona inkryminowanych mu czynów zabronionych jako że jakkolwiek obrót wzmiankowanymi produktami jest niedopuszczalny.

Wbrew odmiennym wywodom skarżącego także nieodpłatne przekazanie środków farmakologicznych innej osobie stanowi realizację ustawowego znamienia wprowadzenia do obrotu w ujęciu cytowanego przepisu, stąd tłumaczenie oskarżonego wskazujące jedynie na chęć zrobienia koledze prezentu nie mogło uwolnić go w żadnym wypadku od odpowiedzialności w tym zakresie.

Trzeba jednak w tym miejscu wyraźnie zaakcentować, że w realiach niniejszej sprawy wyjaśnieniom oskarżonego jako nie wytrzymującym krytyki w kontekście reguł logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego nie sposób było dać wiary, z przyczyn przekonująco wskazanych w pisemnych motywach wyroku przez Sąd Rejonowy, z którymi kontrola instancyjna zgadza się w całej rozciągłości. Trafnie wypunktowane przez sąd meriti okoliczności obciążające, w szczególności takie jak spora ilość przesłanych w paczce medykamentów i ich różnorodność, fakt że w odniesieniu do znacznej ich części upłynął termin ważności, dołączenie przez oskarżonego w paczce całego zestawu naklejek na fiolki z nazwą (...), stanowczo sprzeciwiały się uznaniu jako wiarygodnej wersji lansowanej przez oskarżonego w materii charakteru i przeznaczenia wysłanej przez niego przesyłki. Uwzględniając powyższe trudno bowiem uwierzyć oskarżonemu, że wzmiankowane środki farmakologiczne miały być prezentem dla kolegi, stąd mowy być nie może o skutecznym podważeniu przez apelującego prawidłowości rozumowania i wnioskowania sądu meriti co do tego, że oskarżony za pośrednictwem poczty zamierzał przekazać do obiegu wysłane w paczce medykamenty. Przyznać trzeba jednak rację skarżącemu, że w odniesieniu do tego zachowania oskarżonego polegającego na przesłaniu w paczce określonych produktów leczniczych innej osobie mamy do czynienia z zachowaniem w stadialnej fazie usiłowania, bowiem w związku z interwencją Straży Granicznej nadana przez oskarżonego przesyłka nie trafiła skutecznie do adresata, w związku z czym do wprowadzenia wspomnianych produktów do obrotu nie doszło, mimo że działanie oskarżonego bezpośrednio zmierzało do tego celu, to skutek nie został przez niego osiągnięty.

Stosownie do treści art. 124 cytowanej ustawy czynem zabronionym jest także przechowywanie w celu wprowadzenia do obrotu produktu leczniczego, bez pozwolenia na dopuszczenie do obrotu.

Zebrane w sprawie dowody, w szczególności zeznania świadka S. W. mieszkającej razem z oskarżonym w inkryminowanym okresie, które ocenione zostały należycie przez Sąd Rejonowy z uwzględnieniem kryteriów określonych w art. 7 k.p.k. w pełni uprawniały sąd orzekający do odrzucenia wyjaśnień oskarżonego w części wskazującej na posiadanie na własny użytek farmaceutyków zabezpieczonych w jego mieszkaniu. Owszem, świadek S. W. zeznając na etapie postępowania przygotowawczego potwierdziła fakt wcześniejszego zażywania przez oskarżonego sterydów i innych używek szkodliwych dla zdrowia, niemniej w sposób kategoryczny wykluczyła, aby oskarżony nadal z nich korzystał w trakcie wspólnego zamieszkiwania, symptomatycznie podając, że zabroniła oskarżonemu ich stosowania z uwagi na szkodliwy wpływ dla zdrowia (k. 28-29). Nie ma podstaw by świadkowi w tym

względnie nie wierzyć, szczerść jej wypowiedzi nie budzi najmniejszych wątpliwości, na co dzień mieszkając z oskarżonym miała możliwość poczynienia stosownych obserwacji odnośnie funkcjonowania oskarżonego i wiedzę na ten temat przedstawiła rzetelnie podczas przesłuchania. Nie sposób zanegować tego dowodu także z tego względu, że twierdzenia świadka wpisują się wyraźnie w treść wniosków opinii sporządzonej przez biegłych psychiatrów, którzy po przebadaniu oskarżonego jednoznacznie wskazali, że szkodliwe zażywanie przez oskarżonego środków anabolicznych miało miejsce w okresie od 2008 – 2011r. Aktualna abstynencja oskarżonego w powiązaniu ze znaczną ilością środków farmaceutycznych zabezpieczonych w jego mieszkania podczas czynności przeszukania dowodzi dobitnie, że odnalezione w mieszkaniu środki bynajmniej nie służyły własnym potrzebom oskarżonego, lecz ich przechowywanie związane było z dalszym ich wpuszczeniem do obiegu, jak słusznie skonstatował Sąd meriti odmawiając oskarżonemu wiary w tym zakresie. W tej sytuacji wyjaśnienia oskarżonego pochodzące z procesu nie pozwalają na skuteczne zakwestionowanie przyjętej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów, jak chciałby tego obrońca.

Mając powyższe na uwadze, że obrońca nie dostarczył żadnych rzeczowych argumentów, które byłyby w stanie skutecznie podważyć ocenę dowodów zaprezentowaną przez sąd orzekający i tym samym poczynionych na ich podstawie ustaleń faktycznych skonstatować należy, że ustalenia Sądu i ocena prawna zachowania oskarżonego nie mogą budzić wątpliwości, z wyjątkiem zastrzeżenia o którym była mowa powyżej. Uwzględnienie tego zarzutu apelującego skutkowało koniecznością dokonania stosownej zmiany wyroku w pkt 1 przez Sąd II instancji, który ustalił, że czynu zarzucanego w pkt I aktu oskarżenia oskarżony usiłował dokonać, lecz zamierzonego celu nie osiągnął wobec zatrzymania przesyłki przez Straż Graniczną i zakwalifikował opisane zachowanie oskarżonego z art. 13§ 1 k.k. w zw. z art. 124 prawa farmaceutycznego.

Nie była to jedyna modyfikacja zapadłego orzeczenia, bowiem dalsza korekta wyroku prowadząca do jego zmiany wynikała w ocenie Sądu II instancji z potrzeby prawidłowego określenia czynności sprawczych podjętych przez oskarżonego, poprzez które doszło do zrealizowania przez niego znamion inkryminowanych czynów. Sposób sformułowania art. 124 komentowanego przepisu wskazuje bowiem, że znamiona czynu zabronionego mogą przyjąć różne postaci. Stąd Sąd II instancji celem dokładnego określenia przestępczych zachowań oskarżonego ustalił, że w odniesieniu do produktów leczniczych o nazwach (...) oraz (...)oskarżony nie posiadał pozwolenia na wprowadzenie ich do obrotu, zaś co do pozostałych środków leczniczych puszczonej w obieg przez oskarżonego lub przechowywanych w tym celu przez niego brak było pozwolenia na wprowadzenie ich do obrotu.

Sąd orzekający prawidłowo też ustalił, wskazał oraz ocenił wszystkie okoliczności wpływające na wymiar kary orzeczonej wobec oskarżonego P. W.. Uwzględniając występujący w sprawie realny zbieg przestępstw Sąd orzekający w sposób prawidłowy zastosował instytucję ciągu przestępstw określoną w art. 91 § 1 k.k. i wymierzył wobec oskarżonego jedną karę. W odniesieniu do wymienionego sprawcy orzeczona kara w należyтым stopniu uwzględnia stopień zawinienia oskarżonego oraz stopień społecznej szkodliwości przypisanych mu występów. Nie wykazuje przeto, w ocenie Sądu odwoławczego, cech rażącej, „bijącej w oczy” niewspółmierności, stąd zarzut podniesiony przez skarżącego jako zupełnie chybiony nie został uwzględniony. Niczego w tej mierze nie zmienia to, że czyn przypisany oskarżonemu, co do którego w ten sposób poprawiono kwalifikację prawną wszedł w skład tzw. ciągu przestępstw, skoro stosownie do treści art. 14 § 1 k.k. Sąd wymierza karę za usiłowanie w granicach zagrożenia przewidzianego dla danego przestępstwa, a po wtóre skoro in concreto oskarżonemu za przypisane mu przestępstwa zakwalifikowane z art.124 cytowanej ustawy w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzono dość łagodną karę pozbawienia wolności. Z racji modyfikacji zapadłego orzeczenia do złagodzenia wymierzonej wobec niego kary wcale nie musiało więc dojść. Sąd Okręgowy zważywszy na znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego nie doszukał się bowiem podstaw do jakiegokolwiek korekty w zakresie rozstrzygnięcia o karze, uznając iż orzeczona wobec niego kara realizuje wszelkie dyrektywy zakreślone regulacją przepisów art. 53 k.k.

W realiach rozpatrywanej sprawy apelujący nazbyt przecenia przyznanie się oskarżonego do winy, pomijając zupełnie fakt, że w świetle ujawniania przestępstwa przez Straż Graniczną sprawstwo oskarżonego od samego początku jawiło się jako ewidentne. Choć oskarżony werbalnie do winy się przyznał, to jednak treść złożonych przez niego wyjaśnień nie jest wyrazem faktycznej skruchy i żalu jak podnosi apelujący. W tej sytuacji obu okoliczności wskazywanych przez

skarżącego nie sposób potraktować jako równoważących okoliczności przemawiających na niekorzyść sprawy, które w niniejszej sprawie zdecydowanie przeważają.

Uwzględniając zatem całokształt okoliczności mających wpływ na dobór karnej represji, uznać trzeba, że w realiach rozpatrywanego przypadku kara łagodniejszego rodzaju nie byłaby właściwa.

Sąd Okręgowy zaakceptował także charakter wymierzonej oskarżonemu kary. W świetle dotychczasowej linii życiowej prawidłowo i zasadnie uznany został on za sprawcę dającego gwarancję przestrzegania porządku prawnego w przyszłości, pomimo uprzedniego jego skazania. Wystarczająco długi okres próby pozwoli na pełną kontrolę przebiegu procesu resocjalizacyjnego w stosunku do wymienionego oskarżonego, co winno spełnić dodatkowo walory wychowawcze. Rozmiar orzeczonej kary grzywny dostosowano adekwatnie do możliwości płatniczych oskarżonego i jego aktualnej sytuacji życiowej.

Mając powyższe na uwadze, poza omówionymi zmianami dokonany przez Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku, przy braku przesłanek z art. 439 § 1 k.p.k. w pozostałej części Sąd II instancji utrzymał go w mocy.

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 636 k.p.k. Wysokość opłaty wymierzonej oskarżonemu została ustalona na podstawie art. 2 i 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.)